

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 80.

W NIEDZIELĘ DNIA 9. PAŹDZIERNIKA 1796.

Z Wiednia 1. Października.

Na dniu 29 p.m. wyszedł tu następujący
24 nadzwyczajny dodatek do Wiedeń-
skiej Gązety do Nru 78.

Arcy Xzę Karol donosi pod d. 21. Września z Walderoth, iż po szczęśliwym oswobodzeniu fortecy Ehrenbreitstein armia nieprzestała iak nayżywiej dalszych swych korzyści na nieprzyjaciela popierać. — Nieprzyjacielski jenerał Jourdan ściągnął do siebie na Hachenburg swą dywizję z Wetzlar i Gießen, i zdawał się chcieć swoje siły do Altenburg zgromadzić i tam nowego ataku oczekiwać. Jenerał Marceau stanął z tylną strażą na wzgórkach Frey-ling dla okrycia marszu nieprzyjacielskiej armii. F.M.L. Hocze atakował go przednią strażą naszej armii, i przymusił do ustąpienia; wspomniany jenerał Marceau, odważył się nas jeszcze iazdą atakować, ale został przez regiment Blankensteina, Barco i Latour odpartym. Strata nieprzyjaciela była w tej potyczce wielka; sam jenerał Marceau został śmiertelnie ranny i na placu bitwy od nieprzyjaciela zostawiony, który na drugi dzień na swoje rany umarł i adiutant jego złapany. Śmierć tego jenerała, w którym jenerał Jourdan całe swoje zaufanie położył i prawem skrzydłem jego armii kommanderował, pograżyła nieprzyjacielskie wojska w naywiększym smutku i zdało się iż ta potyczka ostudziła w nich zupełnie męztwo; cofnę-

ły się daley spieszno. Nasza przednia straż stanęła przy Weyerbusz, a forpocztę swoją posunęła ku Kirchnip. — D. 20 pomknął się Arcy Xzę Jmć z swoją armią do Walderoth; F.M.L. Kray poszedł z prawem skrzydłem na Hachenburg ku Sieg, a z lewym stanął jenerał Mylius przy Neustadt. Nieprzyjaciel wysłał oddział wojska do Siegen, za którym oddział naszych lekkich wojsk poszedł. — Przy odejściu tego rapportu, odebrał Arcy Xzę Jmć wiadomość, iż nieprzyjaciel całkiem za Sieg przeszedł, i cofnął się częścią na Bonn za Ren, częścią też ku Düsseldorf.

Z Paryża 15. Września.

Wiemy teraz iż podczas ostatniego spisku przeciwko obozowi pod Grenelle, rozdawano między wielu tutejszych wyrobników pieniądze płacono im po 4 liw: na dzień, i oprócz tego dawano im pieniądze na piłatyki po gospodach. Tutejsze piśma mówią, iż partya Orleańska jest na czele terazniejszych fakcyy, i resztę nieukontentowanych, iako to członki bywszych rewolucyjnych wydziałów, deputowanych bywszej konwencji, którzy nie zostali nazad obrani &c. na swoją stronę przeciągła. Z kąd te pieniądze pochodzą, których fakcyoniści używają, o tym bardzo wiele tu mówią. Przedwczorem w nocy tentowali złapani w obozie pod Grenelle 132 buntowników, wymknąć się z więzienia Temple, ale im się nie udało. Tu w Paryżu były wielu depu-

Gggg

towanych domy poznaczone, które miały
 być zrabowane i mieszkańcy ich pomor-
 dowani. Od przedwczoraysza rozbito w
 ogrodzie Templu namioty, w których 3 wo-
 skowe kommisye, co buntowników prze-
 ciwko obozowi pod Grenelle sądzą, swoje
 sesyje odprawiają. Ci protestowali się pra-
 wda przeciwko woyskowemu sądowi, po-
 nieważ większa ich część nie była z bronią
 w rękę złapaną; ale ich protestacya nie-
 będzie zapewne nic znaczyć, kiedy ich
 rząd za zbroynych buntowników deklaro-
 wał. Kommisye woyskowe ciągną też
 swoje sesyje wciąż, i liczba słuchaczów
 jest nadzwyczaj wielka. Wczoray aresz-
 towano tu znowu przy rewidowaniu do-
 mow, podczas ktorego po roztawiano na
 rogach każdej ulicy i przy rogatkach zna-
 czne warty, bardzo wiele osób. Freron i
 iakobin Mehée oddalili się ztąd; ostatniego
 zapieczętowano papiery. Chretien, sekre-
 tarz Droueta i Bertrand, bywszy prezy-
 dent w Lyonie znajdujący się w liczbie ar-
 sztowanych. Zeby spólnicy Droueta z
 Vendome nieuciekli, lub niebyli wyprowa-
 dzeni pojechał tam minister wewnętrzny
 dla uczynienia rozporządzeń ostrożności.
 Nawet i znanemu Xciu Karolowi Hefs, za-
 rzucają tutejsze pisma różne rzeczy. Gdy
 buntownicy pod Grenelle niebyli wszyscy
 pobici, tylko powiększanej części rozpro-
 szeni, grożą tu znowu nowymi rozrucha-
 mi. Przedwczorajem wieczor pokazały się
 znowu wielkie kupienia; słyszano między
 niemi wiele głosów: "Musimy się w ca-
 łej malsie podnieść!" — Znany jenerał Ro-
 signol, który także przeciwko obozowi
 pod Grenelle dowodził, uciekł, a Mamin,
 syn prokuratora z Bordeaux, który za-
 mordował Xżną Lamballe d. 2 Września,
 i do tego spisku także należał, nie jest iesz-
 cze złapany.

Rząd nasz stara się teraz wszystkimi
 sposobami iak naywięcej maytkow ze-
 brać, i wyszły przeciwko tym wszystkim,
 którzy do marynarstwa należą, a wymy-
 kaia się od służby nayostrzeysze rozkazy.
 — Wczoray dawar za 100 liwr: w man-
 datach 4 liwr: 15 s. gotowych pieniędzy. —
 W Hiszpańskich portach za aresztowano
 wszelką własność Anglikow. — Podług wia-

domosci z Nant pod d. 8 t. m. miała w nieś
 eskadra admirała Richerego w 4 liniowe
 okręty do Brest. — Stosownie do oznaymie-
 nia ministra morskiego, zdobyliśmy znowu 6
 na Anglikach okrętów; jeden z nich, który
 z Lewanty szedł miał za 100,000 piastrow
 ładunku. Oprócz tego przyprowadzono
 jeden Portugalski okręt, który miał 500,
 000 funtów kawy, kakao i skrzynkę pia-
 strow ładunku.

Z Paryża d. 17 Września.

Odmiana kommandy już jest udecydo-
 wana: Jourdan bierze kommandę nad pół-
 nocną armią, a Beurnonville nad armią
 Sambry i Mozy po Jourdanie.

List kommisarza Hausmann do dyrektorya-
 tu, z głównej kwatery Augszpurga d.
 23 fruktidor (9 września.)

Obywatele Dyrektorowie! Główna
 kwatera armii Renu i Mozelli opuściła dziś
 Augszpurg i poszła na przód do Schrob-
 hausen. W tym momencie przyprowadzo-
 no tu 600 niewolnika. Jenerał Lambert
 został pod czas rekognoskowania zabitym
 Pozdrowienie i Szacunek.

Podpisano Hausmann.

Od armii Sambry i Mozy, d. 24 fruktidor
 (10 września.)

Obywatele Dyrektorowie! Mam ho-
 nor wam donieść iż wczoray wieczor sta-
 nęła armia nad Laną za Wetzlar. Z tey
 przyczyny wysłałem zmaiącemi pod sobą
 dywizyami jenerała Bernadotte do Limbur-
 ga, gdzie się ma złączyć z tym korpusem,
 które jenerał Marceau cofnąwszy się zo-
 stawił. Od potyczki pod d. 3 cofa się ar-
 mia wciąż; chociaż nieprzyjacielska armia
 idzie zaraz za nami, to niebyliśmy w mar-
 szu tylko od kupy husarow i zbroynych
 chłopow napastowani, którzy nam chcieli
 po kilka razy artylleryą zabrać.

Podpisano Jourdan.

Oto jest traktat zaczepnego i odpor-
 nego alliansu między Francją i Hiszpanią
 zawartego.

Dyrektoryat wykonawczy rzeczypo-
 spolitey Francuzkiey, i J. Katolicko K. M.
 Krol Hiszpański, zagrzani rownym życze-

niem po zawartym szczęśliwie d. 4 termi-
dor 3go roku rzeczypol. (22. lipca 1795)
miedzy Francją i Hiszpanią traktacie po-
koju w Bazylej, do spoienia ścisley zwi-
azkow przyiaźni i dobrego porozumienia, u-
myśliłi zawrzeć z sobą dla wspólney obro-
ny i interesu obydwóch narodow, traktat
zaczepnego i odpronego alliansu; zlecili tę
ważną negocyacyą i upowężnieli do tego:
Dyrektoryat Francuzki obywatela Domini-
ka-Katarzyna Perignow, jenerała dywizy-
nego rzeczypospolitey i iey ambasadora
przy dworze Hiszpańskim; J. K. M. Król
Hiszpański J. O. don Manuel de Godoi i
Alvares de Faria &c. Xięcia Pokoju (Alcu-
dia) wielkiego Hiszpanii pierwszej klasy,
kawalera złotego Runa, pierwszego sekre-
tarza stanu, sekretarza Królowey, nay-
wyższego dozorcę poczt, jenerała kapita-
na &c. &c. &c., ktorzy po zamianie swych
pełnomocnictw, ugodzili się na artykuły
następujące:

Art. 1. Ma na zawsze trwać zaczepny i
odporny allians miedzy rzeczypospolitą
Francuzką i Królem Jmć Hiszpańskim.

Art. 2. Obie kontraktujące strony gwaran-
tują sobie iak naysólenniey i nayrzetel-
niey bez żadney nigdzie kondycyi lub
wyiatku wszystkie kraie, ziemie, wy-
spsy i fortece, które posiadają i posia-
dać będą; i gdyby która z nich na po-
tym, pod iakimkolwiek bądź pozorem
zagrożona lub atakowana była, tedy
przyrzeka i obowięzuie się druga, nay-
pierwey wesprzyć tę, swemi *bonis offi-
ciis*, potym zarekwirowane posiłki, kto-
re w poniższych artykułach ułożone są,
dostawić.

Art. 3. W przeciągu 3 miesięcy od za-
sztey rekwizycyi, ma zarekwirowane
mocarstwo, dla rekwirującego w goto-
wości trzymać: 15 liniowych okrętow,
miedzy ktoremi ma być 3 o 3 pietrach,
czyli 80 armatach, a 12 od 70 do 72 ar-
mat, 6 fregat stosowney do liniowych o-
krętow wielkości i 4 korwety; wszystkie
uzbroione, w żywności na 6. mieszczy
opatrzone i na cały rok wyprawione. Ta
sila ma się w tym porcie zgromadzić,
ktory iey rekwirujące mocarstwo wy-
znaczy.

Art. 4. W przypadku gdyby rekwirujące
mocarstwo nieżądało dla przyspieszenia
nieprzyacielskich krokow tylko połowę
tey siły, tedy może drugiey połowy w
ciągu kampanii zażądać, która iey w
przepisanym wyżej czasie będzie dosta-
wiona; czas ten zaczena się od nowey
rekwizycyi.

Art. 5. Zarekwirowane mocarstwo, ma
rownie na żądanie rekwirującego, w
przeciągu 3 miesięcy od zasztey rekwizy-
cyi trzymać w pogotowiu 18,000 pie-
choty, 6000 iazdy i stosowną do tego
artylleryą, żeby ich można sposobem
łatwym w Europie, lub też na obronę
koloniy użyć, które kontraktujące mo-
carstwa w odnodze Meksykańskiego mo-
rza posiadają.

Art. 6. Rekwirujące mocarstwo ma mieć
wolność wysłania iednego lub więcej
kommissarzy, dla przekonania się, iże-
li zarekwirowane mocarstwo jest iuż w
stanie do rozpoczęcia z umowioną silą
tak lądową iak i morską kampanii.

Art. 7. Ten posiłek ma być całkiem pod
dyspozycyą rekwirującego mocarstwa
oddany, które go może czy w portach
czy na lądzie zarekwirowanego mocars-
stwa, lub też do wyprawy, bez żadnego
sprawienia się, ani dawania przyczyn, użyć

Art. 8. Zażądanie umowionego w powyż-
szych artykułach posiłku, ktorego iedno
mocarstwo od drugiego będzie potrzebo-
wać, ma być dostatecznym dowodem,
iż go potrzebuie, i wkłada na drugie mo-
carstwo obowiazek, żeby go niewcho-
dząc w zapytanie czyli woyna zaczepna
lub odporna jest, trzymało w gotowosci
i niewymagało żadnego objaśnienia,
ktoreby dążyło do niedotrzymania iak
nayspieszniey i naydokładniey tego
wszystkiego, co jest umowione.

Art. 9. Zażądane woyska i okręty mają
być w dyspozycyi rekwirującego mo-
carstwa przez cały ciąg woyny i niemo-
gą mu być w żadnym sposobie cięża-
rem. Zarekwirowane mocarstwo ma ich
wszędzie, gdzie ich tylko iego alliant ze-
chce użyć, swoim kosztem utrzymywać,
tak iak gdyby ich prosto dla siebie po-
trzebował.

Gggg 2

Art. 10. Zarekwirowane mocarstwo, ma natychmiast, gdyby który okręt jego kontyniensus przez przypadek wojenny lub morza zaginął, inny na jego miejsce dać; tym samym sposobem ma i poniesioną stratę w woysku, zaraz innym zastąpić.

Art. 11. Gdyby wspomniony posiłek nie był dostateczny, tedy chcą obydwakon traktujące mocarstwa największą swoją siłą, iaką tylko mieć mogą, iak na morzu, tak i na lądzie przeciwko nieprzyjacielowi atakującego mocarstwa, obrocić. To może iey użyć, czy razem czyniąc, czy też każde z osobna podług umowionego w przed planu.

Art. 12. Umowiony posiłek, ma być we wszystkich wojnach które tylko kontraktujące mocarstwa mieć mogą, a nawet i w tych dostawiony, w których zarekwirowana strona niema wprost żadnego interesu, i tylko posiłkowo ma czynić.

Art. 13. W przypadku gdyby obydwu mocarstwa z przyczyny iakiego nieprzyjacielstwa, któreby na szkodę obydwu mocarstw godziło, ze wspólnej umowy jednemu lub więcej mocarstwom wojnę deklarowały, tedy w powyższych artykułach umowione kondycje niemają już więcej miejsca, i obydwie kontraktujące strony, są obowiązane przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi swoje całe siły iak na morzu, tak i na lądzie obrocić i plany ułożyć, żeby ich przeciwko ważnym punktom, pojedynczo lub też razem użyć. Obowiązują się także tym artykułem, iż w podobnych przypadkach, nie będą tylko za jednostayną zgodą negocyacye pokoju rozpoczynać, i to tak, żeby każda z traktujących mocarstw, odebrała należącą sobie satysfakcyę.

Art. 14. W przypadku gdyby jedno z tych mocarstw nieczyniło tylko posiłkowo, tedy drugie, które było zaczepione może samo o pokoy negocyować, ale w tym sposobie, żeby zład żadna szkoda na posiłkowe mocarstwo niewypadła, ale owszem, żeby ile możności były z iego korzyścią. Dla tego, powinno być

posiłkowe mocarstwo osposobie, czasie i skutku tych negocyacyy uwiadomione.

Art. 15. Ma być nieodwłocznie na służnych i dla obydwu ludów pożytecznych zasadach traktat handlowy zewarty, któryby zapewnił obydwom ludom szczególniejsze pierwszeństwo dla ich płodów i rękodzieł w krajach u swoich aliantow, a przynajmniej, żeby równych pożytkow z innemi przyjacielskimi narodami w kraju doznawali. Obydwu mocarstwa obowiązują się odtąd, do odwrocenia i do zniszczenia wspólnie wszystkich krokow, które tylko kray iaki gdzie uczynił, i któreby się teraznieszem zasadom obydwu mocarstw sprzeciwiały, i bezpieczeństwo neutralnych bander i winne im uszanowanie naruszały. Obowiązują się oprócz tego obydwu mocarstwa, przywrócić systema kolonialne Hiszpanii na ten stopień, iaki jest i być powinien podług traktatow.

Art. 16. Charakter i iurysdykcyja konsulow, ma być osobną ugodą uregulowana.

Art. 17. Dla uniknienia wszelkiej kłotni pomiędzy obiema mocarstwami, ugodziły się kontraktujące strony, iż się nieodwłocznie zatrudnią przez tych samych pełnomocników, obiasnieniem, podług instrukcyj, planow, not &c. 7 art. traktatu Bazylejskiego względem granic.

Art. 18. Ponieważ Anglia jest teraz jedynem mocarstwem do którego Hiszpania rozciąga swoje pretensye, zaczym niniejszy allans, niebędzie w terazniejszej wojnie, tylko przeciwko samej Anglii wykonany, a względem innych mocarstw które są przeciwko rzeczpospolitey uzbroione, zostanie Hiszpania neutralną.

Art. 19. Ratyfikacye niniejszego traktatu, mają być po podpisie ich, w przeciągu jednego miesiąca wymienione. Działo się w St. Ildephonse d. 2. fruktidor (19 sierpnia 1796.

Podpisano *Perignon*
i *Principe de la Paz.*

Niniejszy traktat został już i od rady starszych d. 12 t.m. ratyfikowanym.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W N I E D Z I E L Ę D N I A 9. P A Ź D I E R N I K A 1796.

Z Rzymu d. 30. Sierpnia.

Agent Rzeczypospolitey Francuzkiej Cacault odebrał kuryera od jenerała Buonaparte z zleceniem oznaymienia ministrowi Neapolitańskiemu Panu Acton, że jeżeli woyska Sycylijskie w krocza do stanu Papięzkiego, przyjacielskiego Francyi, uważać to będzie, iako zerwanie zawieszenia broni, i poszle część swego woyska na jego obronę. Donosi nawet iż już rozkazał 18tu tysięcy do Bononii pospieszyć. Minister Cacault komunikował kardynałowi sekretarzowi stanu, notę posłaną w tej mierze do ministra Acton. W przededniak Neapolitanie w liczbie 3 tysięcy przyszli do Ponto Corvo miejsca już w kraju Rapięzkim leżącego. Mowią, iż to jedynie dla zapobieżenia dezercyi stało się, lecz ta wymówka nie jest dostateczną. — Ze strony Frosato i Giulia Nuova, woyska ich stoją także na samej granicy, i jest boiażń aby się do Romanii nie posunęły. — Wkrótce spodziewamy się odpowiedzi od dworu Neapolitańskiego mającey pokoy lub wojnę udecydować.

Z Sztokholmu d. 16. Września.

Zapewniają tu teraz, iż Krol jutro dopiero z Petersburga wyjeżdża i d. 30 t. m. tu powroci. — Poseł Hiszpański kawaler

Aduaga wyjechał ztąd do Hagi iako nominowany pełnomocny minister przy rzeczypospolitey Batawów. Flotta nasza rozłaziła się z Duńską i spodziewana jest w Karlskronie.

Z Kopenhagi d. 20 Września.

Minister stanu hrabia Bernstorff odebrał w tych dniach, ważne z Londynu depesze. Wojna między Anglią i Hiszpanią jest niezawodna. Rząd nasz ciągnąć zawsze neutralność zachowywać będzie.

Z Bonn d. 20. Września.

Wczoray przedpołudniem przybył tu jenerał Beurnonville z kommissarzem Alexander, który na miejsce Jouberta przybył. Znajduie się tu teraz bardzo wiele jenerałów, między niemi i Jourdan, Kleber, Marceau i jenerał artylleryi Serreau, który na miejsce zabranego jenerała Belmont w Frankonii przybył. Cofanie się na prawem brzegu Renu idzie powoli i w dobrym porządku; większa czększa część woysk Francuzkich stoi idszeze między Sieg i Wied. Tegie iedno korpus będzie trzymało w Ukerrath forpoczty; wysłano tamztąd znaczną część chleba. Główna kwaterya jest w Andernach. Bezprzestanku idą tędy wozy i bagaże &c. ku niższemu Renowi.

Z Stutgard d. 20. Września.

Dnia 18 rano o godzinie 4 atakowali Austriacy szanice przy Kehl, które od 2 batalionów Arcy Xcia Ferdynanda szturmem zdobyte zostały. O godzinie 7 były już wszystkie szanice i sama twierdza w ręku z wycieczkow: 1200 nieprzyjaciela było pobitych, ranionych i 800 ludzi dostało nam się z nich w niewolę. Wszystkie armaty, ammunicya i bagaże dostały się w ręce Austriaków; lecz na nieszczęście pułkownik i major od Arcy Xcia Ferdynanda, zostali w rozprawie zabici, a żołnierze zatrudniwszy się podziałem zdobyczy; zapomnieli zruć mostu. Około południa dostawczy Francuzi do 3000 posiłkow, napadli niespodzianie pod obroną armat od Reńskiego brzegu na Austriaków, i opalowali bez wystrzału nawet tę twierdzę; Austriacy, którzy nawet tyle czasu nie mieli uformować się, musieli to ważne miejsce ze stratą od 300 do 400 ludzi opuścić. Reszta cofnęła się do Blichen, gdzie główna kwatera stała. Mowią za pewna rzecz iż Celsarski generał Petrasch, osadził ważny wawoz Kuibis zwany i przesmyki Schwartzwaldes na prawem brzegu Kitzing. Generał Moreau ma być w wielkich obrotach. D. 6 było jeszcze Kempten jego korpusem osadzone; przyszło tam do małej potyczki, która się ze szkoda Francuzów zakończyła. D. 16 i 17 kazał swemu prawemu skrzydłu, ku Schwabmünchen maszerować, żądając wnoszą iż się chce do Tyrolu, a może i do jeziora Kostnitz zbliżyć. Ze wszystkich okolic tego jeziora wzięli Francuzi wszystkie statki w rekwizycję, i rozkazali żeby ich pod Bregenz pościagać. Z Konstanz przewieźli swój lazaret do Stockach, i zaczynała już tam wypróżniać cekkhaus. D. 17 osadzili Austriacy Aicha, Friedberg i Landsberg na prawem brzegu Lechu.

Z Bukarestu d. 6. Września.

Wczoraj przybyła tu sztafeta z tą ważną wiadomością, iż pomimo spodziewania, został minister zagranicznych wia-

domości (Reiseffendi) w Konstantynopolu z swego urzędu złożony. Od objęcia tego ważnego urzędu miał nieograniczony wpływ, i zdanie jego było regułą w politycznych interesach, za którym cały Dywan szedł. Jego następcą jest ten sam, na którego on się miejscu wyniosł. Zmiana jego, pociągała za sobą i upadek pierwszego drogomanu Porty i jego brata hospodara Wołoskiego; obydwaj byli kreaturami złożonego Reiseffendiego. Z nany z swego nieszczęścia Xiazę Ipsilanti, został nazad hospodarem Wołoskiem, a jego syn pierwszym drogomanem Porty. Ten wybór J. C. W. został od wszystkich pochwalony, a największe ukontentowanie u ciała dyplomatycznego w Konstantynopolu i u mieszkańców Wołoszczyzny sprawił. Teraz jesteśmy przekonani, iż się Porta nie wda przeciwko nikomu w wojnę.

Z Noremberga d. 17 Września.

Dnia 12 i 13 poszedł generał Desaix, który lewem skrzydłem armii Moreau komenderuje i dotąd w Geisenfeld przeciwko generałowi Nauendorf stał, po wyżej Donau, przeprawiwszy się przy Neuburg wyżej Ingoldstadtu przez tę rzekę w 14 do 15.000 na Eichstädt ku Norembergowi &c. dla uczynienia Arcy Xcia Karolowi z tyłu dywersyi. Lecz generał Nauendorf, który go z oka niepuszcza, poszedł zaraz za nim, przeprawił się także d. 13 przy Neubstadt niżej Ingoldstadtu za Donau, i rozciągnął się wzdłuż Altmühl ku Eichstädt. Francuzi posunęli się już byli d. 14 na Mark Neuslingen i Thalmersfeld do Heldeck; ale gdy widząc iż generał Nauendorf za nimi dąży, zawrócili się nazad do Eichstädt i Altmühl. D. 15 miało w tamtejszych okolicach do zwawey potyczki przysięść, której końca jeszcze nie wiemy; ale kanonadę było tu wyraźnie słyszeć.

Z Hagi d. 20. Września.

Wyszła tu odezwa zgromadzenia zabraniająca pozwolenego od Anglików handlu z rzpłą Batawów, której treść jest ta: "Ministerium Angielskie wydało ob-

wieszczenie pozwalające wolney żegludzie między wielką Brytanią i Hollandyą, iako też wywozu wszystkich towarów; lecz lud Batawów zna dobrze ten podstęp, i gardzi nim. Nie okazaliżemy przed całą Europą w Manifestie d. 2. maja wydanym, zdradzieckie tegoż ministerium postęпки? Alboż nie wyraziliśmy, iak po wyieździe z kraju Sztathudera, zabrało nam więcej iak 100 bogato ładownych kupieckich, i wiele wojennych okietów, a inne procz tego będące jeszcze na morzu, przez fałszywe pogłoski starało się ściągnąć do swoich portów; niektóre nasze osady panowało, i emigrantów przekładałcy dom Oranii nad własną oyczyznę, zasilało pieniędzmi. Wkrótkości mówiąc, ministerium Angielskie zaprzysiężonym jest nieprzyjacielem Hollandyi. Niech się jednak cieszy rachubą wypadków z przedsięwziętych przez niego środków pochodzących. Niech sobie podchlebia iż wyczerpane źródła skarbu jego napelnia się, albo gdy rzplta. Batawów z wzgardą to przyymie, niezgode w niey i partye wznieci. Reprezentanci ludu Batawów, są, i będą zawsze wierni swemu przeznaczeniu. Nigdy się nie skłonią do kroków, któreby nieprzyjaciółom narodu ich zysk iaki przyniosły, projektem najmocniejszy Aliantki szkodziły, i wojnę przedłużały. Lud Angielski chce iuz powstać i przymusić ministerium do przyjęcia prędkiego i sprawiedliwego pokoju. Najswiętszą naszą powinnością jest, uniknąć wszystkiego, coby oddalać mogło, po kroy tak potrzebny ludowi Batawów, wielkiej jego aliantce i całej ludzkości. Zysk momentalny, małej liczby osob niemożby być porównywany z powszechnym szczęściem; to zaś ostatnie, jest hasłem waszym wspót obywatela. Wiemy dobrze iż mini-

sterium Angielskie cierpi wiele przez niedostatek i małą cyrkulacyą metalowych pieniędzy. Zwycięstwa Francuzów pozamykały Anglikom wiele portów, i do innych jeszcze bez wątpienia przystępu zabronią. Zdrugiey strony, zarzucona jest nieiako Anglia, rozmaitemi towarami, osobliwie jednak zabranami naszym wschodnio-Indyjskim okrętom. Poznacie znaczenie wasze Batawowie! któregoż obywatela serce, wzruszonym nie zostanie? Kiedy pomysli iż nieprzyjaciół iego oyczyzny, chce mu sprzedawać też same towary, które sobie nayhaniebniejszym sposobem przwłaszczył. Czyliż się możemy jeszcze choć moment namyslać, aby przeszkodzić tym iego zamiarom, dążącym iedynie do przemiany towarów za nasze pieniądze? do wstrzymania narzekania ludu Angielskiego, przedłużenia wojny i zniechęcenia rzeczypospolitey Francuzkiej, której Porty, tej wolności handlu używać nie mają i t. d.

Już prawie wszystkie woyska Francuzkie wyruszyły z Hollandyi nad Lanę; część nawet naszej armii, ma zająć oboz w okolicy Nymwegen dla formowania tylnej linii woysk stojących nad Renem. Jenerał Daendels przybył tu w Sobotę dla zrobienia z naszym rządem układów potrzebnych w tej mierze. Bearnonville z 5cią adiutantami odjechał do Düsseldorf, rozumieją niektórzy, że dla obięcia komendy nad armią Sambry i Mozy. Szczupłą zaś resztą woysk tak Francuzkich iak kraioowych, które jeszcze pozostały, zarządza teraz jenerał Dejeun, szef korpusu indyjnierów. — Zakaz z naszej strony handlu z Anglią, pozwolonego od niey, ogłoszony iuz wszędzie został.

D O N I E S I E N I E.

J. C. K. Mci Pełnomocna nadworna Kommissya zachodniej Gallicyi podaje każdemu do wiadomości, iż główna graniczna Komora dotąd w Kościelecu znajdujaca się, do Kwost przeniesiona zostanie. W Krakowie d. 3 Października 1796.

UWIADOMIENIE OSWIECONEY PUBLICZNOSCI.

Nizey podpisany mam honor uwiadomić oświeconą i łaskawą Publiczność, iako przez kilkoletnie mieszkanie w Wiedniu, gdzie się do lekarskiej nauki przykładałem, było zawsze moją chęcią

1 największem życzeniem ćwiczyć się w leczeniu tych chorób, którym osoby w terażniejszych czasach częstokroć zwykły podlegać. Między chorobami tego rodzaju są długo trwające choroby nerwow, a między temi, wielka choroba, czyli (Epilepsia,) która najsławniejszą jest chorobą nerwow, potem spazmy, na które dzisiaj osobliwie biała pęć tyle cierpi. Jakóż niepotrzeba się poniekąd temu dziwić, bo im więcej my się od stanu natury oddalamy, im bardziej się delikatniejszymi przez zbytek czynimy, im więcej się łuczemy potrawami owemi, które są sztucznie korzeniami i miesem zaprawione, nadto tegich i różnemi wymyślnemi gorącemi korzeniami przyprawionych napoiów, herbaty i kawy używamy, przytym do fatygujących umysł nauk przykładamy się, które myśl natężając, i gwałtowne wzburzenia w całej maszynie ludzkiej sprawiając na nerwy potężnie działają; tym większy stopień pomnażamy w sobie owej siły, którą niesmiertelny Haller dotkliwoscia, lub iatraliwoscia zowie: (irritabilitas aucta) a która jest tak mi się widzi; nasieniem filby i początkiem prawie tych wszystkich chorób nerwowych. Przemyśleć tutaj czytanie pobudzających modnych romansów, które myśl zbytecznie rozgrzewają, zawezesne ofiary bogini miłości, przy tym sekretne samogwałty (Onanismus,) których na nieszczęście nadto wrodo osoby obojczy płci zwykły się często dopuszczać.

Ale że nauką o składzie nerwów jest dotąd w fizyologii niepewna, ciemna, i na szczytych przypuszczeniach zasadzona, a prawdziwa i najbliższa takich chorób nerwowych przyczyna niebywa częstokroć od najsławniejszych lekarzów oznaczona, dla tego przymuszani byli najsławniejsi nawet takich środków, które w tych chorobach znaleźli przez dostateczne i wielokrotne doświadczenie, jako najlepszego w medycynie przewodnika, i osadzili u siebie za najsławniejsze i iedyne.

Wielki Stoll nauczyciel niegdy praktyczney medycyny w Wiedniu dobrze o tym wiedział i napisał w uwagach nad chorobami chronicznymi, że jak długo nauka składu nerwowego będzie ciemna, i na czystych przypuszczeniach w Fizyologii zabudowana, którą ona patologii podaje, dotąd będzie sposób leczenia chorób nerwowych niepewny, obszerny i często prawie empiryczny, a najsławniejszy lekarz, bez marzenia sobie nawet o przyczynie choroby, widzi się przymuszonym uciekać się do takiego lekarstwa, jakie tylko w leczbie antispazmodycznych środków umieszczone znajdzie.

Z tym wszystkim niespracowani mężowie zadawszy sobie wiele pracy do zgłębienia natury tych chorób nerwowych byli dosyć szczęśliwi w wynalezieniu leczących środków, które w takowych chorobach na dokładnem i pewnem doświadczeniu gruntuja się. Między temi mężami zasługuje sobie na pierwsze miejsce sławny Baron Störk, ten pilny i niespracowany lekarz, który rozszerzywszy granice medycyny przez swoje wynalaski, odkrył także w wydziale roślinnym takowe środki, które się zaraz pod jego ręką przez wielokrotne doświadczenie pokazały nader dzielnymi w chorobach nerwowych, chodzi tylko o wybór ich istny, wiele także od przygotowania onychże zawisło. Pan doktor Quarin uczyniwszy się także sławnym przez mnoga i szczęśliwa praktykę posiada też wielce zręczności w leczeniu najsławniejszych chorób nerwowych. Pod ustawicznem przewodnictwem tych, i innych mężów sławnych w leczeniu nerwowych chorób miałem najlepszą okazję do doskonalenia się w nauce leczącej najsławniejsze te choroby, a gdy do tego nie byłbym ubliżony w szczęście obcowania i rozmawiania z autanym z nimi osobiscie o tych chorobach, przezo mogę się pochlubić pozyskaną w szczęśliwym onychże leczeniu sposobnością.

Niemogę tu zamilczeć o zagranicznych, a osobliwie o Angielskich lekarzach iacy są: Monro, Cullen, Fothergill, Rowley, Beddoes, Brown, Hunter, Radcliff, którzy na dokładnym doświadczeniu wsparci zostawili w dziełach swoich pewne środki, które ja w pomienionych chorobach za niezawodne, i wcale szczególne znalazłem, zaco winienem im z wdzięcznością dzięki wyrazić. Ale niezaprzecznie powie dło się Portugalskim lekarzom w leczeniu takowych chorób. Jeden osobliwie z nich oznaymił w Włoszech i Niemczech pewny sposób, który od najsławniejszych Niemieckich doktorów; iako to: Hufelanda, Baldingera, Gilchrista, Bilguerego, Gmelina, Seliego, Jahna Thielmana, za bardzo dobry i za specyficzny, iak mowimy na najsławniejsze choroby Nerwowe jest uznany. Już ja doświadczyłem sam prawie zawsze najsławniejszych jego skutkow. Przeto na niezawodnem doświadczeniu zasadzony przedsięwziąłem, iako nowo przybyły i ieszcze w tym mieście niewiele znany doktor, osiarować się cierpiący ludzkości do czynienia ważnych iey usług. Cożby po wszystkim? Kiedy na najsławniejszym zbywa kleynocie, iakie jest zdrowie człowieka.

Koncom staniam się pożyteczniejszym dla każdego skutecznego potrzebującego pomocy, ośmielam się przez drogę publiczną z moją w tym punkcie oświadczyć się gotowoscia, iako przeciwko epilepsii, spazmodycznym chorobom, i innym nerwowym afekcyom posiadam środki takie, iakie dostateczne doświadczenie pokazało byż najsławniejszymi.

Mając raczą mi daż znać, a ubodzy mieć będą wolny do mnie wstęp od godziny 7 do 9 zrana, mieszkam pod liczbą 557 na Floryańskiej ulicy, w domu JP. Kowalskiego na drugim piętrze.

KAROL KROCZKIEWICZ Medycyny Doktor.